

Efektywne przygotowanie do matury z języka obcego

Czeka to każdego licealistę. Dla części będzie to miłe i niezbyt stresujące uwieńczenie tego etapu edukacji i szeroko otwarte drzwi na wymarzone studia, ale dla większości jednak złowrogo majaczące na horyzoncie a zbliżające się niebezpiecznie szybko dni egzaminu będą okupione nerwami, litrami wypitej kawy i zaciskanymi kciukami na szczęście po nieprzespanej nocy.

Czy tak musi być? Czy przygotowanie i podchodzenie do egzaminu dojrzałości musi być traumatycznym przeżyciem? Jak być maturzystą dla którego skala ocen powinna mieć co najmniej dwa razy tyle punktów z egzaminu pisemnego? Co zrobić żeby znaleźć się w grupce wybrańców losu którzy oczarują komisję swoim uśmiechem i bogatą wiedzą? Czy każdy ma w sobie niewykorzystany potencjał? Jak skutecznie nauczyć się prezentować własną wiedzę ukrywając ewentualne braki i pomyłki? Jak bez trudu wybrnąć z sytuacji gdy czegoś zapomnimy lub popełnimy błąd? Czy możliwe jest przekucie porażki na sukces?

- **Priorytety**

Sekret tkwi w skutecznym, intensywnym treningu przed egzaminem. Rozpoczynanie nauki bez planu to jak zaplanowanie porażki. Potraktujmy naukę przedmiotów jak projekt za który tylko my jesteśmy odpowiedzialni. Pamiętajmy, że nie uczymy się ani dla dobrych ocen cząstkowych, ani dla nauczyciela, ani dla rodziców tylko dla siebie – to jest inwestycja w naszą przyszłość. Przecież to my dzięki dobremu wynikowi na maturze dostaniemy się na wymarzone studia a potem zdobędziemy dobrze płatną i satysfakcjonującą pracę, czyż nie? To my potem będziemy spijać śmietankę!

- **Daty**

Cały plan przygotowania trzeba rozpisać na kartce rozbijając duże działy na mniejsze części. Przy każdym z nich zaznaczamy datę – do kiedy dana część naszego projektu ma być ukończona – czyli materiał opanowany. Ważne jest aby nie przekraczać tego terminu, ale też nie rezygnować i nie zniechęcać się jeśli coś po drodze zawalimy.

- **Osobisty asystent**

Dobrym pomysłem jest współpraca z kimś, kto pomoże nam się zmobilizować – rodzeństwo, przyjaciel. Poprośmy aby raz na tydzień przepytali nas z przerobionego materiału i uczciwie ocenili stan naszej wiedzy. A może założymy bloga czy prowadźmy terminarz i tam notujemy nasze osiągnięcia, uzyskane punkty i wyniki testów? Nic nie zastąpi jednak prywatnego nauczyciela czy lektora, który pomoże nam zaplanować etapy nauki i zmobilizuje do wytrwałości, szczególnie gdy w grę wchodzi język obcy.

- **Częstotliwość**

Systematyczność to podstawa efektywnej pracy. Dzięki niej nie męczymy się a zauważamy efekty! Dużo łatwiej jest poświęcić codziennie na naukę 30 minut niż 3,5 godziny jednego dnia. Przedzielajmy łatwe zadania tymi, które sprawiają nam trudność, przedmioty humanistyczne, ścisłymi. Nie nudźmy się nauką. Nie wmawiajmy sobie, że coś jest za trudne. Potraktujmy to jak wyzwanie!

- **Nagroda**

Spróbujmy za każdą efektywnie spędzoną na nauce godzinę dać sobie jakąś nagrodę: posłuchać ulubionej piosenki, wyjść na krótki spacer, zadzwonić do znajomych.

Pamiętajmy jednak, że przyjemności nie mają nam zastąpić nauki, jedynie pozwolą nam na relaks po niej.

- Paliwo dla mózgu:

Kolejna sprawa to odpowiednia dieta. Podczas nauki najlepiej pić wodę, ewentualne przekąski to owoce lub orzechy. Ani kawa ani słodycze nie są zalecane gdyż wbrew pozorom nie pomagają w nauce, powodują bowiem zwiększone wydzielanie insuliny do krwi i pobudzają krążenie ale tylko na krótko. Potem nasza forma obniży się jeszcze bardziej. Aby mózg zdołał „przetrawić” nowe wiadomości potrzeba mu co najmniej 6 godzin nieprzerwanego snu. Zakuwanie i zarywanie nocy przed egzaminem mija się z celem.

- Miejsce

Wyznaczmy sobie spokojne miejsce do nauki. Włączony telewizor, muzyka czy hałas dochodzący zza okna będą nas tylko rozpraszały. Nie zapominajmy o dobrym oświetleniu i wygodnym krześle czy fotelu.

Wskazówki te możemy zastosować ucząc się każdego przedmiotu, jednakże gdy chodzi o język obcy plan taki jest szczególnie zalecany gdyż systematycznie powtarzane słowa, wyrażenia i fragmenty tekstów czy rozmów pomagają nam się przyzwyczaić do myślenia w obcym języku i wyrażania własnego zdania bez stałej konieczności tłumaczenia w myślach w trakcie rozmowy czy pisania dwóch wypracowań – najpierw po polsku a potem męcząc się z tłumaczeniem na język obcy. Dzięki systematycznym konwersacjom z łatwością potrafimy wyrazić to co chcemy, zręcznie omijając sprawiające trudność słowa. Zaczynamy po prostu „myśleć” w obcym języku i automatycznie używać znanych nam wyrażen, zamiast martwić się o słowa których nie znamy.

Podsumowując, intensywne i systematyczne prace + przeciwieństwo nowo nabytych umiejętności pod okiem doświadczonego lektora = niesamowity postęp i świetne przygotowanie do egzaminu. Zaczynasz już dziś?

Joanna Marchewka
English Language Teaching